Nr. 304. Kraków, Poniedziałek 14 Listopada 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 14 listopada

O g. 6 p. p. zwyczajne posiedzenie wydziału filologicznego w Akad. umiejęt.

O g. 7 w. koncert „Lutni" w Saskim hotelu.

O g. 8 w. wieczorek na cześć prof. Loefflera w „Kole lit.-art.

Wtorek 15 listopada.

O g. 5 p. p. posiedzenie Rady miasta.

O g. 7 w. w teatrze: „Pierwiosnki" Ujejskiego i „Dom warjatów" Laufsa (farsa).

Środa 16 listopada.

O g 7 w. koncert na rzecz pomnika Oskara Kolberga w sali hotelu saskiego.

Czwartek 17 listopada.

O g. 7 w. w teatrze: „Pierwiosnki" Ujejskiego i „Dom warjatów" Laufsa (farsa).

Piątek 18 listopada

O g. 7 w. pogadanka w „Związku literackim".

Sobota 19 listopada.

O g. 7. wiecz. w teatrze: „Fifi" Labiche'a (wznowienie)

Niedziela 20 listopada.

O g. 12 w poł. koncert muzyki wojskowej w Rynku głównym.

O g. 5 p. p. koncert „Harmonii" w Rynku głównym.

O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.

O g. 7 w. teatrze: „Fifi" Labiche'a.

Kalendarz. Dziś: św. Serafona; jutro: św. Leopolda wyznawcy.

Wspierajmy przemysł ojczysty! Ratujmy kraj od ekonomicznego upadku! Kto popiera ziomków pracę, pomnaża własny majątek.

14 Listopada.

Muzyka kościelna. Chór kościoła N. P. Marji wykonał wczoraj podczas sumy mszę F dur J. Rennera, na 4 głosy a capela, na graduale „Gloria et honore" Loebmana, na offertorium „Jesu dulcis memoria" Kothego, a capela.

Chór św. Wojciecha w kościele św. Anny śpiewał mszę Schöpfa na cztery głosy z towarzyszeniem organów, na offertorium „Veritas mea" F. Witta, a capela.

Nabożeństwo. Wczoraj, w kościele św. Barbary, odbyło się uroczyste nabożeństwo na cześć św. Stanisława Kostki, z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Sumę celebrował ks. Fux, kanonik katedralny. Słowo Boże głosił O. Wacław, Bernardyn. W czasie sumy liczny chór pod kierunkiem Ochmańskiego, wykonał z należytem cieniowaniem mszę G dur „In honore SS. cordis Jesu" Singerbergera, na graduale „Veritas mea" F. Witta, na offertorium „O salutaris Hostia" I. H. Stunza — wszystko a capela.

Józef hr. Łubieński, współredaktor i referent dla spraw rolniczych i ekonomicznych *Kurjera Polskiego*, bawi w Krakowie.

Dr. Zygmunt Samolewicz, c. k. radca szkolny i inspektor gimnazjów, przybył do Krakowa na inspekcję tutejszych zakładów naukowych wyższych, odbywaną — jak wiadomo — co lat kilka, i rozpocznie ją w dniu dzisiejszym od gimnazjum św. Anny.

Cezar Thomson, rywal Sarasatego, genjalny skrzypek z Londynu, wystąpi w krótkim czasie w jednym z koncertów krakowskiego Towarzystwa muzycznego.

Złote wesele. Nadzwyczaj rzadka uroczystość odbyła się w dniu wczorajszym w kościele Panien Wizytek. Pobłogosławionym tam został w południe złoty węzeł małżeński dwojga osób, których życie poświęcone było gorliwej i sumiennej pracy dla dobra kraju. Na ślubnym kobiercu stanęli Tomasz hr. Łubieński, syn ś. p. Henryka b. dyrektora Banku Polskiego w Warszawie i twórcy przemysłu w Królestwie Polskiem i poślubiona mu przed 50 laty Adela z Łempickich. Tomasz hr. Łubieński zdobywszy stopień mecenasa w Warszawie, ważne usługi oddawał krajowi za czasów Wielopolskiego, był on stałym referentem w sprawach przemysłowych, członkiem komisji kwalifikacyjnej. Idąc śladem ojca swojego, założył w rodzinnym swym majątku Ostrowcu pierwszą fabrykę żelaza, on też stworzył przemysł cukrowniany w Królestwie, a gorliwie popierał inicjatywę w innych gałęziach przemysłu, hojne składając ofiary na ten cel z własnego mienia. Syn jego O Bernard z zakonu OO. Zmartwychstańców, błogosławiąc wczoraj czcigodnym rodzicom, słusznie też podniósł w swem rzewnem przemówieniu hasło „*per crucem ad lucem*", zaznaczając, że po 50 latach wspólnego pożycia, młoda para nie może się poszczycić nazbyt świetnemi stanowiskami swych dzieci, nagromadzonym majątkiem i wielkimi tytułami, ale natomiast rzetelnem poświęceniem i mężnie przetrzymanymi krzyżami, którymi Bóg znaczył ciernistą drogę ich żywota. W podniosłej uroczystości wzięły udział wszystkie niemal dzieci dostojnych jubilatów a mianowicie: O. Bernard zakonu OO. Zmartwychwstańców, ks. Zygmunt, kanonik gnieznieński i wikarjusz kościoła św. Krzyża w Warszawie, b. poseł Rogier hr. Łubieński, Tomasz, obywatel z Królestwa Polskiego, Michał, obywatel z Kijowskiego, córka Teresa Cichowska i żona przeszkodzonego chorobą syna Adama z Gorayskich hr. Łubieńska. Dalej przybyli: Marja z hr. Łubieńskich Łubieńska, kierowniczka znanego zakładu dobroczynnego św. Łukasza w Warszawie, hr. Józef Łubieński, znany publicysta na polu rolniczem i ekonomicznem, współredaktor *Kurjera Polskiego*, hr. Tomasz Łubieński c. k. oficer piechoty austr., hr. Tadeusz obywatel z proszowskiego, hr. Adamowa Potocka z Krzeszowic, pani z Łempickich Kajetanowa Morawska, hr. Sołtyk z Chlewisk, dr. Franciszek Chłapowski i wiele innych wybitnych osób, związanych węzłami pokrewieństwa z domem Jubilatów.

Z teatru. (*j. t.*) Filip Clapson szuka nieustannie nowych i nieznanych wrażeń. Przybywszy do wielkiego miasta pragnąłby nasycić swoją niepohamowaną żądzę — prosi i zaklina swego siostrzeńca Alfreda, aby go zaprowadził do domu warjatów. Biedny siostrzeniec, zaskoczony z nienacka dziwnem żądaniem stryja — nie wie co ma począć, tembardziej, że właśnie tego dnia chciałby być swobodnym i pójść z wizytą do pana Cumberlanda, właściciela „Chambres garnies" i ojca sympatycznej Helenki.

Położenie iście krytyczne. Co począć? — co robić? — pyta się Alfred.

Z trudnego położenia wyprowadza Alfreda przyjaciel tegoż Edward Rissling artysta-malarz. Proponuje on przyjacielowi swemu zaprowadzić stryja do Cumberlanda. Lokatorów zaś „Chambres garnies" przedstawić jako stałych mieszkańców zakładu obłąkanych.

Hazardowny projekt Edwarda pozyskuje aprobatę przypartego do muru Alfreda.

Filip Clapson idzie z wizytą do Cumberlanda, pewny, że udaje się do prywatnego zakładu obłąkanych.

Na tem mniej więcej tle Karol Laufs usnuł swoją trzyaktową krotochwilę, którą teatr krakowski zaprezentował w ubiegłą sobotę. Farsa jest szczerze zabawną. Bawią w niej przedewszystkiem sytuacje, może w końcu już zbyt monotonne, ale nie mniej zawsze dobrze zrobione. Słabą jest farsa pod względem typów, wprowadzonych do krotochwili. Ani Józefina Bzik, literatka, ani Amelia Cumberland narzucająca wszystkim swoją jedynaczkę, ani Eugeniusz Wickpick, adept sztuki dramatycznej, nie wymawiający trzech liter z alfabetu, ani Bumbum, major wiecznie zły i opryskliwy, ani wreszcie Bernardi, podróżnik — nie są nowemi figurami. Znamy ich oddawna, znamy bardzo dobrze. Nie przeszkadza to jednak, że wszystkie figury pobudzają do ciągłego śmiechu i bawią serdecznie. Należą one do starych znajomych, ale tych, których się wita... z uśmiechem.

„Dom warjatów", jeśli sądzić można z sobotniego przyjęcia, cieszyć się będzie długotrwałem powodzeniem.

Artyści grali, jak przystało na farsę, z humorem i z właściwem zacięciem. Doskonałym był p. Ruszkowski, jako Filip Clapson, wielce zabawnym p. Siemaszko jako adept sztuki dramatycznej. Wiele temperamentu miał p. Solski, (Bernardi), nie mniej p. Antoniewski (Bumbum). Szykownym Alfredem był p. Sliwicki. Udatną sylwetkę rozentuzjazmowanej literatki przedstawiła panna Nawrocka. Uwagę zwracała doskonała charakterystyka artystki i kostjum ekscentryczny.

Inni artyści tworzyli wesoły ensemble.

Z „Ogniska". Na odbytem przedstawieniu w lokalu towarzystwa drukarzy i litografów „Ognisko", odegrane zostały trzy wesołe jednoaktówki. Najprzód przedstawiono krotochwilę „Przejście Wenery", w której dobrą grą wyróżniali się panowie Sm. G. i Bucz. Następnie zwrócił uwagę śpiew p. M. w ładnej piosnce Wallac'a „Maritana". Pod względem wokalnym odznaczyli się pp. G. Sm. i A., którzy wykonali komedję ze śpiewami p. t. „Wesoły Sąd". Na zakończenie dano komedję „Pochód z pochodniami" Urbańskiego, w której zdolnościami dramatycznemi wyróżniali się stanowczo panna M. p. P. i p. S.

Sala była przepełnioną.

Z Kasyna powszechnego. Członkowie Kasyna powszechnego, na czele z prezesem swoim p. Dawidowskim, zasiedli w sobotę wieczorem do wspólnego stołu, aby spożyć t r a d y c y j n ą g ę ś. Uczta przy wesołej pogawędce przeciągnęła się do 3-ciej po północy.

Zarząd Kasyna przygotowuje w bieżącym sezonie cały szereg zabaw, koncertów i teatrów amatorskich.

Reżyserją objął p. Juljusz Jejde, artysta sceny krakowskiej.

W obronie zdrowia dziatwy szkolnej. Upraszają nas rodzice o zwrócenie uwagi władz, iż w szkołach ludowych począwszy od godz. w pół do czwartej popołudniu, odbywa się nauka przedmiotów wzrok natężających (roboty ręczne, czytanie, pisanie i t. d.), które na ostatnie także godziny przypadają, a co w każdym razie dla dzieci stanowczo jest szkodliwe.

Jeżeli zatem władze szkolne miejscowe nie zwróciły dotąd na to uwagi, to spodziewamy się, że niniejsza odezwa o tyle odniesie skutek, że rozkład godzin odpowiednio ułożonym zostanie.

Swiecznik w stylu renesansowym. Fabryka wyrobów platerowanych p. Jarego i Ski ukończa robotę wspaniałego świecznika. Ma on trzy i pół metra średnicy, wysokości 4 m i jest wykonany z bronzu pozłacanego. Całość zdobią 8 maskaronów i tyleż aniołów cyzelowanych złotem.

Z Wystawy obrazów. Wystawę obrazów zwiedziło wieczoru wczorajszego przeszło 300 osób. Orkiestra 13 pułku przygrywała ulubione utwory.

Komory. Pomimo zniesienia rozporządzeń anti cholerycznych, dotychczas została otwartą tylko komora Michałowice; przez inne zaś jak Kocmyrzów i Cło, do tej pory przejazd do Galicji jest wzbroniony.

Urzędy pocztowe nie przyjmują jeszcze przesyłek do Królestwa, stósownie do rozporządzenia wydanego z powodu cholery.

Herbaciarnie, założone przez miasto podczas epidemii, cieszą się z powodu chłodnej pory stałem powodzeniem, a ztąd wnosić można o pożytku dla klasy uboższej tego rodzaju zakładów.

Podrzucone dziecko. Stróżka domu pod l. 49, przy ulicy Florjańskiej, znalazła w sobotę dnia 12 b. m. po południu, pod drzwiami jednego z lokatorów, podrzucone niemowlę płci męzkiej, dwumiesięczne. Dziecko miało usta zatkane szmatą, i blizkiem było uduszenia. Podrzutka oddano do szpitala św. Ludwika. Za matką zarządzono energiczne dochodzenie.

Ostatnia poczta.

Dnia 14 listopada.

Wizyta rosyjskiego następcy tronu w Wiedniu nie jest pierwszą, już przed dwoma laty wielki książę Mikołaj udając się w głośną i niewolną od sensacyjnych epizodów (zamach w Japonii) podróż naokoło świata, nie pominął progów naddunajskiej stolicy. Tym razem pobyt carewicza był nader krótki, niemniej przeto przyjęcie, jakie mu zgotowały wiedeńskie sfery dworskie, przewyższyło znacznie zwykłą normę grzeczności dworskiej. Przybył wielki książę o 9-tej wieczorem w sobotę 12 b. m., wysiadając na dworcu kolei południowej. Tu go oczekiwali Cesarz, arcyksiążęta Karol Ludwik, Franciszek Ferdynand, Wilhelm, Rainer i wielu innych, przeważnie w rosyjskiej gali. Kronika dworska zapisuje, iż powitanie było nader serdeczne. Cesarz trójkrotnie ucałował północnego gościa. Podróż do Burgu odbyła się w zamkniętym powozie. Carewicz zabawił tylko przez jeden dzień w Wiedniu.

Gabinet zalitawski tworzy się zwolna, nie bez trudności. Najwięcej przeszkód ma dr Wekerle w obsadzeniu krzesła ministerstwa spraw wewnętrznych. Wiele szans ma hr. Csaky, były minister oświaty i wyznań, którego jaskrawo liberalna polityka w sprawach wyznaniowych niemało przyczyniła się do minionej kryzys ministerjalnej. Zwycięski liberalizm nie omieszka go zapewne wynagrodzić.

Prezydentem klubu niezawisłości po Iranyi'm, został wybrany Eötvös.

Telegramy poranne.

Dnia 14 listopada.

Wiadomości dworskie.

Wiedeń. Rosyjski następca tronu, wielki książe Mikołaj, odjechał wczoraj, dnia 13 b. m. o 10 wieczorem.

Wybór arcybiskupa w Ołomuńcu.

Wiedeń. Cesarz potwierdził wybór dra Teodora Kohna na arcybiskupa archidjecezji ołomunieckiej.

Niemcy w Dahomeji

Paryż. Wobec doniesień *Petit Marseillais* które wczoraj sygnalizowaliśmy, ministerstwo marynarki ogłasza w dziennikach notę, oznajmiając, iż żadnej wiadomości o rozstrzelaniu czterech Europejczyków przez jenerała brygady Doddsa dotychczas nie otrzymał. Ani Dodds, ani gubernator Ballot w swoich raportach o podobnym wypadku nie wspominają.

Zamknięcie wystawy.

Filipopol. Wystawa została uroczyście zamkniętą w obecności księcia Ferdynanda, jego matki księżnej Klementyny i całego gremium ministrów.

Cholera.

Budapeszt. Od 6 wieczorem 11 b. m. do 6 wieczorem 12 b. m. zasłabło na cholerę 10 osób, zmarły 3 osoby.

Od 6 wieczorem 12 b. m. do 6 wieczorem 13 b. m. zasłabło 5 osób, zmarły 3 osoby.

Budapeszt. Minister prezydent Wekerle udaje się w poniedziałek dnia 14 b. m., do Wiednia.

Budapeszt. W Debreczynie stał przedwczoraj przed kratkami sądu proboszcz rumuński, dr. Lukacs, oskarżony o podburzanie przeciw narodowości węgierskiej. Dr. Lukacs odmówił udzielenia wyjaśnień w języku węgierskim i i wypowiedział dwuznacznie obrończą mowę po rumuńsku. Przysięgli winę obwinionego potwierdzili jednogłośnie, wobec czego dr. Lukacs został skazany na rok więzienia i 500 złr. kary pieniężnej. Za złożeniem kaucji 5000 złr. skazanego wypuszczono prowizorycznie na wolną stopę.

Berlin. Mianowany ambasadorem niemieckim w Petersburgu gen. Alvensleben jest zwolennikiem polityki ks. Bismarcka. Nominacja jego stoi w związku z pogłoskami o zmianie postawy rządu niemieckiego wobec Rosji. W specjalnej misji politycznej, której przypisują doniosłe znaczenie, pojedzie do Petersburga gen. Werder.

Rzym. Pomiędzy Crispim a Giolittim, prezesem gabinetu włoskiego, przyszło do nieporozumienia. Skutkiem tego nastąpiłoby w partji rządowej rozdwojenie a zwolennicy Crispi'ego przeszliby do opozycji.

Białogród. Pomiędzy liberałami a postępowcami nastąpiło porozumienie. Postępowcom według zawartego kompromisu zabezpieczono 15 krzeseł poselskich.

Sztokholm. Dziennikarzowi Wicksell wytoczono proces o zdradę stanu. Wicksell agitował jawnie na rzecz przyłączenia Szwecji do caratu i w kwestji tej miał odczyt na pewnem zgromadzeniu robotników w Sztokholmie. Jak donosi *Aftonbladet*, rząd rosyjski utrzymuje znaczną liczbę ajentów, którzy w ten sam sposób, co Wikcsell w kraju agitują.

Sofja. Rząd bułgarski zawezwał rady gen. Brialmonta, co do ufortyfikowania niektórych ważniejszych punktów strategicznych w Bułgarji.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 13 listopada.

Grand Hotel. Gust. Fisoler, kup. z Wiednia. — Kaz. Skrzyński, obyw. ze Lwowa. — St. hr. Mycielski, wł. dóbr ze Lwowa. — Dr. Rudolf Markus, adw. z Wiednia.

Hotel Saski. Luc. Haller, obyw. z Polanki. — Lud. hr. Łubieński z Król. Pol. — Kaz. Gorayski, wł. dóbr z Galicji. — Hen. Cichowski, wł. dóbr z Król. Pol.— Dr. Czajkowski Wł., adw. z Przemyśla. — Ber. Wittlin, adw. z Kałusza. — Inno Zimmermann, kup. z Węgier. — Cel. Berthand z Król. Pol. — Ks. Ber. hr. Łubieński z Mościsk. — St. Górski, ob. z Galicji.

Hotel Drezdeński. Fr. Wąsowicz, ob. z Brzeźnicy.— Wilh. Lange z Trjestu. — Her. Liebschütz z Berna.— Ad. Haczek, kapitan z Preszburga.

Hotel „pod Różą". Tekla Orłowska z Warszawy.— Wal. Janczewska z Kielc. — Józ. Kamocki z Czernichowa. — Aleks. Wasilkowska, obyw. z Galicji. — Wacław Beiter, obyw. ze Lwowa.

Hotel Krakowski. Fel. Wiśniewski z Iwonicza. — Karol Michałowski z Warszawy. — An. Ender z Oknian. — Józ. Stypuła, naucz. z Galicji. — Fran. Michałowski z Warszawy. — Ot. Klominek z Galicji.

Hotel Centralny. Aleks. Lamm z Wiednia.

Hotel Pollera. Tom. Kostyszyn, inż. z Wiednia. — Kaz. Mars, wł. dóbr z Galicji. — Dr. Józ. Nowak z Wojnicza. — Zyg. Samolewicz, inspektor szkół ze Lwowa.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po **2** cnt., tłustym drukiem po **5** cnt. — Minimum ceny ogłoszeń **25** cnt.

Lokale.

Pokój duży frontowy ładnie umeblowany, z usługą, światłem i opałem (na żądanie z wiktem) za przystępną cenę zaraz do wynajęcia. Wiadomość Rynek gł. l. 15, III piętro (drzwi na lewo). 2143

Dwa pokoje **z kuchnią lub z przedpokojem** na I piętrze są zaraz do najęcia, schody frontowe, ulica Szewska Nr. 7. 2138 1 ?

Doniesienia rozmaite.

Dwór Brzezie (przy Krakowie) poszukuje stałego odbiorcy na dostawę mleka niezbieranego około 100 litrów dziennie. Bliższa wiadomość u właściciela w Krakowie, ul. Kanonicza l. 14. 2144 1 3

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, znajdzie zaraz umieszczenie za dobrem wynagrodzeniem. Szewska 17, I piętro. 2126 1 3

Subjekt z handlu papierowego lub artykułów dewocyjnych, biegły w korespondencji w języku niemieckim, z dobrą konduitą — oraz **praktykant zamiejscowy** znajdą zaraz umieszczenie.

Dwóch praktykantów **zamiejscowych** z językiem niemieckim znajdą umieszczenie w handlu kolonjalnym Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego pod l F. B. 2134 1 3

Służący uczciwy znajdzie umieszczenie w księgarni **W. Potulskiego** w Podgórzu. 2127 2 2

Suknie i okrycia damskie przyjmują się w komis do sprzedaży i są do sprzedania. **Ul. Bracka l. 6.** Biuro korespondencyjne i Dom komisowy. 2137 1 3

Bilard nowy **i urządzenie kawiarni do sprzedania.** Karmelicka l. 34. 2139 1 3

Wioska do sprzedania obejmująca 200 mórg bardzo dobrej ziemi, blizko Krakowa. Informacyj udziela WP. Nitkowska. Kraków, plac Matejki l. 5. Pośrednictwo wykluczone. 2124 1 3

Lekcyj języka rosyjskiego udziela student Uniwersytetu, wychowany w Rosji. Adres: Karmelicka l 52, II. p. 2109 7 10

Fortepjan w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. **ul. Bracka. l, 6,** Biuro korespondencyjne i Dom komisowy. 2136 1 3

Fortepjan **wiedeński** w bardzo dobrym stanie jest **korzystnie do nabycia.** Bliższa wiadomość Plac Marjacki l. 8 I p. 2131 1 4

Zdolny agent znajdzie natychmiast stałe zajęcie. Zgłoszenia pisemne pod „Agent“ przyjmuje Administracja „Kurjera Polskiego“ w Krakowie i we Lwowie. 2145

C. k. austrjackie koleje państwowe.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 maja 1892 r. (Czas środkowo-europejski).

Odjazd z Krakowa lub z Podgórza.

7·03 rano z Krakowa 7·11 „ z Podg.-Pł.	**do Podwołoczysk** ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i Nowego Zagórza, a w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. **(posp.)**
8·00 rano z Krakowa 8·10 „ z Podg.-Pł.	**do Lwowa** ma połączen. w Tarnowie do Stróż i N. Zagórza, w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia. Od 25 czerwca do 15 września ma także połącz. do Orłowa przez Tarnów i bez zmiany wagon. do Mszany dolnej (Rabki, Zakopanego) przez Podg.-Płasz. **(osob.)**
10·30 pop. z Krakowa 10·40 „ z Podg.-Pł.	**do Podwołoczysk** ma połączenie w Tarnowie do Orłowa i Koszyc, w Rzeszowie do Jasła i N. Zagórza, w Przemyślu do Chyrowa, Stryja i Stanisławowa. **(osob.)**
9·20 wiecz. z Krakowa 9·28 „ z Pod.-Pł.	**do Suczawy przez Lwów** ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i N. Zagórza. **(posp.)**
10·55 noc. z Krakowa 11·05 „ z Podg.-Pł.	**do Podwołoczysk** ma połącz. w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia, w Jarosławiu do Rawy ruskiej, Sokala i Bełzca, w Przemyślu do Chyrowa, Stanisławowa i Stryja. Od 1 lipca do 31 sierp. ma w Tarnowie połącz. do Orłowa. **(osob.)**
5·50 pop. z Krakowa 6·00 „ z Podg.-Pł.	**do Tarnowa** ma połączenie w Podgórzu-Płaszowie do Żywca. **(osob.)**
1·00 pop. z Krakowa 1·15 „ z Podg.-Pł.	**do Wieliczki (miesz.)**
8·50 rano z Krakowa 9·05 „ ze Zwierz. 9·09 „ z Podg.-Pł. 9·15 „ z Pod. przst.	**do Husiatyna** przez Suchą, Nowy Sącz, N. Zagórz, ma połączenie w Kalwarji do Wadowic i Bielska, w Suchy do Żywca i Zwardonia, w N. Sączu do Orłowa i Koszyc, w Zagórzanach do Gorlic. **(miesz.)**
7·05 wiecz. z Krakowa 7·20 „ ze Zwierz. 7·25 „ z Podg.-Pł. 7·31 „ z Pod. przst.	**do Chyrowa** przez Suchą, Nowy Sącz, N. Zagórz, ma połączenia w Kalwarji do Wadowic, w Zagórzanach do Gorlic, w Jaśle do Rzeszowa. **(miesz.)**
4·40 rano z Krakowa 4·55 „ ze Zwierz. 5·00 „ Podg.-Pł. 5·06 „ Podg. przst. 2·15 pop. z Krakowa 2·30 „ ze Zwierz. 2·34 „ z Podg.-Pł 2·40 „ Podg. przst.	**do Oświęcima (miesz.)**
5·50 pop. z Krakowa 6·05 „ z Podg.-Pł. 6·11 „ z Pod. przst.	**do Żywca (osob.)**
8·00 rano z Krakowa 8·13 „ z Podg.-Pł. 8·19 „ Pod. przst.	**do Chabówki** (Zakopanego), Rabki i Mszany dolnej. Kursuje tylko od 25 czerwca do 15 września. **(pospieszny)**

Przyjazd do Krakowa lub Podgórza.

4·50 rano Podg.-Pł. 5·00 „ Kraków	**z Podwołoczysk** ma połączenie w Przemyślu od N. Zagórza, w Rzeszowie od Jasła, w Tarnowie od 1 lipca do 31 sierpnia z Koszyc i Orłowa. **(osob.)**
6·12 rano Podg.-Pł. 6·20 „ Kraków	**z Suczawy przez Lwów. (posp.)**
2·15 pop. Podg.-Pł. 2·25 „ Kraków	**ze Lwowa** ma połączenie w Przemyślu od N. Zagórza, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa i Nadbrzezia, w Tarnowie od Orłowa i Mszany dolnej. **(osob.)**
8·09 wiecz. Podg.-Pł. 8·20 „ Kraków	**z Podwołoczysk** ma połącz. w Przemyślu od Stanisławowa, Stryja i N. Zagórza, w Podgórzu-Płaszowie od 25 czerwca do 15 września z Mszany dolnej, Rabki, Chabówki i Zakopanego) bez zmiany wagonów. **(osob.)**
9·34 w nocy Podg.-Pł. 9·42 „ Kraków	**z Podwołoczysk** ma połącz. w Przemyślu od Husiatyna, Stanisławowa, Stryja przez Chyrów, w Jarosławiu od Bełzca, Sokala i Rawy ruskiej, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa i Nadbrzezia, w Tarnowie od Koszyc, Orłowa i N. Zagórza. **(posp.)**
8·41 rano Podg.-Pł. 8·55 „ Kraków	**z Tarnowa** ma w Podgórzu-Płaszowie połączenie od Żywca. **(osob.)**
7·58 rano Podg.-Pł. 8·18 „ Kraków	**z Wieliczki** ma połącz. w Bierzanowie do Lwowa, a w Podgórzu-Płaszowie do Mszany dolnej od 25 czerwca do 15 wrześ. **(miesz.)**
7·00 wiecz. Podg.-Pł. 7·15 „ Kraków	**z Wieliczki** ma połącz. w Podgórzu-Płaszowie do Suchy, N. Sącza i N. Zagórza. **(miesz.)**
5·40 rano Podg. przst. 5·46 „ Podg.-Pł. 5·50 „ Zwierzyn. 6·05 „ Kraków	**z Husiatyna** przez Chyrów, Nowy Zagórz, Nowy Sącz, Suchą, ma połącz w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic, w N. Sączu z Orłowa i Koszyc w czasie od 1 lipca do 31 sierpnia. **(miesz.)**
3·49 pop. Podg. przst. 3·55 „ Podg.-Pł. 4·00 „ Zwierzyn. 4·15 „ Kraków	**z Husiatyna** przez Stryj, N. Zagórz, N. Sącz, Suchą, ma połącz. w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic, w N. Sączu z Orłowa, w Suchy od Zwardonia i Żywca, w Kalwarji od Bielska i Wadowic. **(miesz.)**
10·12 rano Pod przst. 10·18 „ Podg.-Pł. 10·22 „ Zwierzyn. 10·37 „ Kraków 8·53 wiecz. Pod. przst. 8·59 „ Podg.-Pł. 9·07 „ Zwierzyn. 9·22 „ Kraków	**z Oświęcima (miesz.)**
8·24 rano Podg. przst. 8·30 „ Podg.-Pł. 8·55 „ Kraków	**z Żywca** ma w Kalwarji połączenie z Wadowicami. **(osob.)**
7·58 wiecz. Pod. przst. 8·04 „ Podg.-Pł 8·20 „ Kraków	**z Mszany dolnej**, Chabówki (Zakopanego) i Rabki, kursuje tylko od 25 czerwca do 15 września. **(osob.)**

Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym po 10 ct. nabyć można na wszystkich stacjach kolei i u konduktorów.

KOLEJ PÓŁNOCNA.

Odchodzą z Krakowa.

5·40 rano	do Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Warszawy, Wiednia (osob.).
6·40 rano	do Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Wiednia (posp.)
9·25 rano	do Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Warszawy, Wiednia (osob.).
3·05 popoł.	do Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Wiednia (osob.).
6·08 popoł.	do Oświęcima, Gliwic, Warszawy (osob.).
10·— wiecz.	do Berna, Wrocławia, Wiednia (posp.).

Przychodzą do Krakowa.

6·45 rano	z Berna i Wiednia (posp.).
7·33 rano	z Warszawy (osob.).
9·44 rano	z Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Berna, Wrocławia, Wiednia (osob.).
5·— popoł.	z Bielska, Żywca, Cieszyna, Berna, Warszawy, Wrocławia (osob.).
8·45 wiecz.	z Granicy, Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Berna, Wiednia (posp.).
10·08 wiecz.	z Granicy, Bielska, Żywca, Wadowic, Cieszyna, Berna, Wiednia, Wrocławia. (osob.).

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki pod zarządem Jana Gadowskiego.